

# Godzina Polski

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

## PRENUMERATA:

Miesięcznie 1 Mk. 50 fen. Kwartalnie 4 Mk. 50 fen.  
Za odnośnienie do domu dopłaca się 30 fen. miesięcznie.  
Prenumerata przez pocztę miesięcznie 1 Mk. 50 fen.,  
kwartalnie 4 Mk. 50 fen.

Cena numeru pojedynczego w Łodzi  
i w Warszawie 4 kop.

Redakcja i Administracja:

Łódź: ul. Piotrkowska 86.

ODZIAŁ w Warszawie: ul. Erywańska 18.

Rękopisów niezatrzeżonych Redakcja nie zwraca.

## OGŁOSZENIA w Królestwie Polskiem:

Zwyczajna: 30 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).

Drabna: 5 fen. za wyraz, najmniej 50 fen.

Nadzwyczajna (po tekście): 1 Mk. za wiersz petitowy czteroszpaltowy.

Bakrolugh: 40 fen. za wiersz petitowy czteroszpaltowy.

W dziale handlowym: 1 Mk. za wiersz petitowy czteroszpaltowy.

FILIE: Częstochowa: ul. Panny Maryi 26; Tomaszów: F. Gomuliński; Płock: Admin. „Kuryera Płock.”, oraz w Sosnowcu, Kaliszu, Łowiczu, Łomży i Będzinie

## Dwa lata finansów wojennych.

Weszliśmy w trzeci rok wojny europejskiej, a koszty wojny rosną w nieskończoność, zarówno jak i ofiara krwi ludzkiej. Ani ekonomiści, ani strategicy nie przewidzieli możliwości prowadzenia takiej wojny, bo myśl ich nie sięgała do tak fantastycznych ofiar, jakich jesteśmy świadkami. Zeżłaznami pętami trzymają strony wojujące nie tylko obowiązek, lecz i nadzieja zwycięstwa, a ta nadzieja umożliwia dalsze natężenie sił i środków ludzkich, bez względu na spustoszenia i ruinę dobytku kultury i cywilizacji Europy.

Po dwóch latach wojny trzeba z góry przyznać, iż najwięcej ofiarne i finansowo zorganizowane były Niemcy. Kredyty zatwierdzone przez Radę Państwa Rzeszy dochodzą do 52 miliardów marek, które starczą do końca roku, a z których zużyto już 42 miliardy, na co złożyła się cała ludność od najbogatszego do najbiedniejszego, zapłaciwszy dotąd przeszło 36 miliardów marek. I piąta pożyczka we wrześniu będzie również pokryta, jak dawniejsze, stanowiąc jedyną źródło finansowe Niemiec. Z przejściowych kredytów przez dyskonto weksli skarbowych w Banku Rzeszy, lub gdzieindziej, korzystało państwo krótko, bo tylko do chwili wpłacenia przez ludność pożyczki, a właściwie pomiędzy wpłaceniem całkowitem, a puszczeniem pożyczki nowej. Rynek finansowy państwa był zupełnie otwarty na potrzeby wojenne państw, związanych z Niemcami, które prawie nie potrzebowały dla siebie usług drukarni banknotów. Jeżeli jednak obieg znaków bankowych zwiększył się z 1891 na 6840 milionów marek, to przedewszystkiem pokrycie znajdują one w złocie w wysokości 1100 milionów, wycotanem z obiegu, a potem służą do znacznie zwiększonych potrzeb obiegowych w wojsku i w dzielnicach okupowanych. Pomimo to — powiada referent „Frankfurter Zeitung” — należy z niesłabnącą energią zmniejszyć kontyngens banknotów, których ułatwiony obieg bezpośrednio wpływa na drożyznę. Jednakże dla oceny finansowego położenia Niemiec pozostaje decydującym, iż wojna jest prowadzona przez trwałe pożyczki wewnętrzne i, że po każdej takiej pożyczce znajdują się znów płynne miliardy do następnej transakcji pożyczkowej, a dalej nowe podatki wojenne niemieckie dadzą pewne środki do oprocentowania tych pożyczek. Austro-Węgry naśladowują Niemcy pod względem systemu pożyczkowego. Z dotychczasowych kosztów 29 miliardów koron, można było 60 proc. pokryć pożyczkami wewnętrznymi, które przyniosły 18½ miliarda. Co do Turcji brak danych cyfrowych, wiadomym jest tylko, iż pomimo mało uregulowanych finansów swoich, ma ona możliwość prowadzenia wojny przy małych stosunkowo wydatkach gotówkowych.

Z drugiej strony o Rosji i Włoszech nie wiele da się powiedzieć. Przez olbrzymie emisje banknotów są państwa te wielkim ciężarem dla koalicji. Ciągłe pożyczają ze wewnątrz, opłacają się jednak nie tylko wysokimi procentami, ale jeszcze większymi cenami dostaw, które trzeba nowymi pożyczkami pokrywać. Położenie finansowe tych państw będzie dopiero po wojnie wyjaśnionem, a wtedy ludność (a może wierzyciele?) najlepiej poczują ile wojna kosztowała.

Nie w świetnym położeniu finansowym znajduje się dotychczasowy bankier świata — Francja, która finansowo Rosji pomóc nie mogła, zapłaciwszy zaledwie ku-

pony od wartości rosyjskich w kraju ułokowanych, ale i sama sobie Francja pomóc nie mogła. Od początku wojny rząd francuski żądał od narodu 55½ miliarda franków kredytu, z których 44 miliardy na cele wojenne, a 11½ miliarda na inne wydatki; koszty ogólne dochodzą już do 2¼ miliarda miesięcznie. Z pożyczek zaledwie udało się jedna, tak zwana „pożyczka zwycięstwa”, która przyniosła 8.6 miliarda franków, to jest połowę tego, co Austro-Węgry wewnątrz swego kraju łatwo pozyczyć mogły. Po za tą pożyczką wszystko inne wisi, jako długi niepokryte, weksle narodowej obrony wynoszą około 10 miliardów franków, załączki Banque de France, dochodzą do 9 miliardów, tak, iż obieg banknotów, pomimo zmniejszenia terenu przez okupację niemiecką, doszedł do niebywalej cyfry 16 miliardów franków. Następnie doliczyć należy pożyczki w Anglii, których wysokość jest nieznana, ale o której można mieć pojęcie, gdy sobie przypomniemy, iż gazety angielskie mówią o subsydiach na rzecz przyjaciół w wysokości 18 miliardów marek!

Anglia sama stoi znacznie lepiej finansowo, niż wszyscy inni, bo we właściwym czasie wprowadziła podatki wojenne i narodowi angielskiemu przedstawiła powagę położenia, oraz konieczność krańcowej oszczędności, a przez to, jeżeli nie zmniejszyła długu wojennego, to jednakże przyniosła zupełną równowagę w budżecie.

Anglia dalej zupełnie prawie nie użyła prasy do drukowania banknotów, lecz przeciwnie Bank angielski przez bezwzględne ściąganie złota z Kanady i państw przyjaźnionych, ciągle się wzmacniał. Finansowanie wojny przez stałe pożyczki również nie udało się Anglii, która na cele wojny wydała już 48.6 miliardów marek, a kredyty, które, podług Asquitha mają starczyć do końca października, wynoszą 2832 milionów funtów szterlingów, czyli 57¼ miliardów marek, z czego na pożyczki przypada zaledwie 19.4 miliardów marek. Następne pożyczki okazały się niemożliwe. Koszty wojenne Anglii pokrywa budżetem, a wynoszą one wraz z normalnymi wydatkami dziennie 5 milionów funtów szterlingów czyli 100 milionów marek, podług zaś ostatnich wiadomości, podnoszą się do 6 milionów funtów i wskazują na coraz bardziej powiększający się niepokryty dług Anglii.

Jeszcze w połowie lipca wskazywały dane urzędowe na 25¼ miliarda marek długu, oprócz niezapłaconych dostaw dla państw sprzymierzonych.

Dalsza różnica finansowa leży w tem, iż państwa centralne same sobie z konieczności wystarczać muszą, nie oglądając się na żadną pomoc, ani w materiałach, ani pieniądzech z zagranicy. Nie wiemy co będzie po wojnie, teraz jednakże, sytuacja jest dla nich względnie wygodna, gdy tymczasem koalicja zmuszona jest płacić zagranicy olbrzymie sumy i coraz większe znajdujące trudności wskutek spadku walut. Próbowano zapobiedz złemu przez wielką pożyczkę w Ameryce, ale przy pierwszej zaraz pożyczce, zamiast żądanych 1000 milionów dolarów, otrzymano tylko 500 milionów, które już prawdopodobnie przedtem zostały zużyte na warunkach dość ciężkich. Pomogła sobie Anglia w inny sposób, mianowicie przez zebranie w rękach rządu wszystkich walorów amerykańskich i sprzedanie ich do Ameryki. Ale z niepokojem oczekują w Anglii wyczerpania się tych zapasów, które zmusić mogą do takiego nieładu finansowego, jaki istnieje w Rosji i Włoszech.

Kanada oprócz tego pożyczka dla Anglii w Stanach Zjednoczonych znaczne sumy,

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi 2 sierpnia:

### Wschodni teren walk:

W północnej części frontu nie zaszły żadne zmienniejsze wydarzenia.

Na południowym zachodzie od Pińska powtórzyły się przedsięwzięcia rosyjskie po obydwóch stronach jeziora Nobel, wykonane przy pomocy wzmocnionych sił i rozszerzyły się także na okolicę Lubieszowa (nad Stochodem). Zostały one gładko odparte.

Liczne ataki w łuku Stochodu (na północnym wschodzie od kolei Kowel — Równie) załamały się zupełnie w ogniu zaporowym.

Ciągle jeszcze nacierał przeciwnik na stanowiska nasze pomiędzy Witonie z a m i a Turyą, nie zwracając uwagi na ogromne straty w ludziach. Wszelkie jego wysiłki nie odniosły powodzenia.

Wśród armii generała hrabiego Bothmera załamały się częściowe ataki nieprzyjaciela w okolicy na zachodzie od Wiśniowczyka (nad Strypą) i Woleśniowa (nad Koropcem).

### Zachodni teren walk:

Na północy od Somme nieprzyjaciel atakował daremnie wieczorem, przy pomocy znacznych sił, odcinek od Morpeas aż do Somme. Po południu podczas częściowych operacji przeciwko majątkowi Monacous poniósł on krwawą klęskę od szybkiego kontrataku batalionów niemieckich.

Na drodze Maricourt — Clery dotarł on do naszych, zupełnie krwawych rowów. Straty nieprzyjaciela znowu są znaczne.

Na południu od Somme rozegrały się miejscowe walki pod Belleys i Estrees.

Na prawo od Mozy uczyniliśmy postępy na północnym zachodzie i na zachodzie od fortu Thiaumont, zyskaliśmy występ góry na północnym wschodzie od fortu Souville i odparliśmy nieprzyjaciela względnie do góry lesistej, jak również do lasku Laufe. W nieranionych jeńcach wzięliśmy 19 oficerów i 923 szeregowców, oraz zdobyliśmy 14 karabinów maszynowych.

Patrole angielskie, które szczególnie były czynne w odcinku Ypres — Armentieres, wszędzie zostały odparte.

Powtórzyły się nieprzyjacielskie ataki lotnicze na miejscowości położone poza północną częścią naszego frontu. O stratach wojskowych niema co mówić. Straty wśród ludności mnożą się. Jak donoszą dodatkowo, dnia 31 lipca zaatakowano również Arlon w Belgii. Ugodzono w klasztor Jezuitów i w kościół.

Ogniem obronnym zestrzelono trzy latawce nieprzyjacielskie — na północy od Arras, na południowym zachodzie od Bapaume i pod Pozieres. W walce powietrznej zestrzelono jeden latawiec pod Mouthols.

### Balkański teren walk:

Położenie jest niezmiennione.

Naczelne Dowództwo Wojskowe.

## Komunikat austriacki.

WIEDEŃ. Urzędowo donoszą 2 sierpnia:

### Rosyjski teren walk.

W położeniu nie zaszły żadne zmiany. W Galicji wschodniej na południowym zachodzie od Buczacza pod Wiśniowczykiem, oraz na południu, południowym zachodzie i zachodzie od Brodów załamały się liczne, po części silne ataki rosyjskie.

Również nie powiodły się wszelkie wysiłki przeciwnika skierowane w celu przełamania frontu pomiędzy górną Turzą, a koleją prowadzącą do Kowla, dzięki obronie walczących tam wojsk niemieckich i austriacko - węgierskich. Ten sam los spotkał wreszcie liczne silne natarcia przeciwnika w ząbieniu Stochodu pod Kasówką.

### Włoski teren walk:

Położenie jest niezmiennione. W Dolomitach odparto na wschodzie od Sief atak dwóch kompanij włoskich.

### Albański teren walk:

Nie wydarzyło się nic szczególnego.

Zastępca szefa sztabu generalnego  
voo Hoefler.

Feldmarszałek - porucznik.













